

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W SIERADZU

<http://sieradz.policja.gov.pl>

2024-04-18, 03:38

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

CIĄGLE BYŁO IM MAŁO

Wyjątkową nieodpowiedzialnością wykazali się dwaj mężczyźni, którzy razem podróżowali vw golfem.

02 lutego 2018r. około godziny 14.50 dyżurny sieradzkiej policji został powiadomiony przez świadków o kolizji drogowej samochodu vw golf z uliczną latarnią na ulicy Wojska Polskiego w Sieradzu. Przybyli na miejsce policjanci zostali poinformowani, że kilka minut wcześniej jadący ulicą Wojska Polskiego golf wjechał w latarnię. Z samochodu wysiadł pasażer, a kierowca cofnął i wjechał w ulicę Bazylika gdzie zaparkował. Następnie wysiadł z samochodu i chwiejnym krokiem razem z kolegą wszedł do jednego z pobliskich lokali. Mundurowi weszli do wskazanego lokalu gdzie zastali obu mężczyzn. Początkowo żaden z nich nie przyznawał się do prowadzenia samochodu. Wskazywany przez świadków jako kierujący samochodem nie chciał poddać się badaniu na zawartość alkoholu w organizmie, dlatego została mu pobrana krew do badań. Drugi z mężczyzn „wydmuchał” ponad 2.5 promila alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu zeznał, że razem z kolegą będąc w pracy wypili trochę wódki. Po pracy kolega zaproponował, że podwiezie go do domu. Przejeżdżając przez jedną z miejscowości na terenie powiatu zduńskowolskiego zatrzymali się pod sklepem spożywczym. Tam zakupili 0.5 litra wódki, którą wspólnie wypili siedząc w samochodzie. Następnie bez konkretnego celu pojechali do Sieradza. Na ulicy Wojska Polskiego kierujący samochodem 31 - letni mieszkaniec Zduńskiej Woli zjechał na prawą stronę uderzając w latarnię. Następnie pomimo uszkodzenia samochodu zdołał go przeparkować na ulicę Bazylika. Potem razem z kolegą wszedł do lokalu gdzie zastali ich policjanci. Następnego dnia mieszkaniec Zduńskiej Woli usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna przyznał się do zarzutu. Potwierdził spożywanie alkoholu. Twierdził jednak, że od chwili wjazdu do miasta już nic nie pamięta. Mężczyźnie grozi do 2 lat pozbawienia wolności, utrata prawa jazdy do lat 10 oraz nawiązka w wysokości 5 tysięcy złotych.

